

Sygn. akt II UK 318/17

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku S.G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 kwietnia 2018 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 21 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 21 czerwca 2016 r. oddalił apelację S.G. od wyroku Sądu Okręgowego w W. [...] Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 maja 2012 r. oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. z dnia 5 lipca 2005 r. „dotyczącej wysokości emerytury”.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawca pobiera emeryturę od 1 września 1986 r., z podstawą wymiaru z wynagrodzenia z ostatnich kolejnych 12 miesięcy zatrudnienia, tj. od 1 września 1985 r. do 31 sierpnia 1986 r. W dniu 23 sierpnia 1999 r. wnioskodawca przedstawił w organie rentowym zaświadczenie Rp-7 o zatrudnieniu w „I.” S.A. ze wskazaniem wynagrodzeń od lipca 1968 r. do 1985 r. Dlatego decyzją z dnia 27 sierpnia 1999 r. ponownie przeliczono mu świadczenie, do ustalenia którego przyjęto wynagrodzenie, które stanowiło podstawę wymiaru składek z 22 lat kalendarzowych, tj. od stycznia 1959 r.

do grudnia 1980 r., której wskaźnik jej wysokości wyniósł 199,22%. Następnie w dniu 25 maja 2005 r. wnioskodawca przedstawił w organie rentowym kolejne zaświadczenie, z którego wynikało, że pracował w roku 1945 i 1947 jako ślusarz, oraz nowe zaświadczenie z 20 maja 2005 r. o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wydane przez „I.” S.A., które nie było tożsame z zaświadczeniem z 1999 r. Na zapytanie organu rentowego, które zaświadczenie jest prawidłowe, „I.” S.A. poinformowała, że anulowany zostaje druk Rp-7 z dnia 20 maja 2005 r., a prawidłowe jest zaświadczenie z 1999 r.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, ustalono, że w okresie od 9 września 1974 r. do 1 lutego 1977 r. oraz od 19 czerwca 1979 r. do 29 czerwca 1981 r. wnioskodawca pracował na kontraktach zagranicznych, ale żaden z przedstawionych druków Rp-7 nie jest prawidłowy, bowiem nie spełniały one wymagań rozporządzenia Rady Ministrów z 15 października 1990 r. Ostatecznie jednak przyjęto, że druk Rp-7 z 2005 r. zawiera bardziej korzystne dla wnioskodawcy wyliczenie roku 1968, zaś w pozostałym zakresie on był tożsamy z drukiem z 1999 r. Sąd drugiej instancji uzupełniając postępowanie dowodowe, celem ustalenia wynagrodzenia wnioskodawcy za okresy pracy za granicą, zobowiązał „I.” S.A. do wskazania osób zajmujących analogiczne lub podobne stanowiska o zbliżonym charakterze do stanowiska wnioskodawcy, ale ze względu na brak pełnej dokumentacji oraz rozbieżność stanowisk, nie udało się ustalić prawidłowej wysokości zarobków wnioskodawcy. Tym samym przyjęto, że wwpw określony zaskarżoną decyzją na 199,92% jest prawidłowy.

Sąd drugiej instancji wskazał, że przepisy prawa ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają regulacji pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny. Wszystkie osoby wskazane przez wnioskodawcę, których wynagrodzenie mogło zostać przyjęte do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia miały niższe wskaźniki wysokości podstawy wymiaru niż wnioskodawca, przeto nie można było według ich wynagrodzeń ustalić korzystniejszej wysokości wynagrodzenia. W tym zakresie nie było możliwości przerzucenia ciężaru dowodu na organ rentowy, ponieważ ciężar dowodu spoczywał w tym zakresie na wnioskodawcy. Dowody, które

przedstawił wnioskodawca nie dały podstawy do zmiany wwpw za okresy jego pracy na kontraktach zagranicznych na wyższy niż ustalony w zaskarżonej decyzji.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 6 k.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że wniosek dowodowy, zmierzający do doprowadzenia do podjęcia przez drugą stronę określonych czynności dotyczących posiadanych przez nią dokumentów, a złożony w sytuacji, gdy strona wnioskująca nie ma dostępu do tychże dokumentów – stanowi w istocie przerzucenie ciężaru dowodowego na drugą stronę, 2/ art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. przez błędną wykładnię i uznanie, że strona skarżącą „nie wskazała dowodu dla stwierdzenia faktu w sytuacji, w której złożyła wniosek dowodowy, który jednak został oddalony przez Sąd - bez poddania przyczyny uzasadniającej jego oddalenie oraz w sytuacji, gdy o oddalenie wniosku nie wносиła strona przeciwna, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia apelacji skarżącego”, 3/ art. 217 § 1, art. 227 oraz 278 § 1 k.p.c. przez niezastosowanie, co doprowadziło do oddalenia apelacji skarżącego.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na jej oczywistą zasadność z uwagi na niezasadne oddalenie przez Sąd wniosku dowodowego zmierzającego do ustalenia faktów mających istotne znaczenia dla sprawy, a następnie przyjęcie, że „nie udowodnił faktu, który chciał ustalić, co doprowadziło do oddalenia apelacji”. Wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz o przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego. „Z ostrożności” sformułował istotne zagadnienie prawne, „czy art. 6 k.c. należy rozumieć w ten sposób, że złożenie przez stronę, na której spoczywa ciężar dowodu, wniosku dowodowego zmierzającego do doprowadzenia do tego, by strona przeciwna podjęła określone czynności, jest niedopuszczalna próba przerzucenia ciężaru dowodowego na drugą stronę”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. Sąd drugiej instancji uzupełnił postępowanie dowodowe, korzystając

z opinii biegłego, które nie przyniosło oczekiwanych przez skarżącego rezultatów w związku z brakiem „możliwości odnalezienia dokumentów płacowych pracowników o równorzędnym lub zbliżonym do skarżącego zaszeregowaniu”, co ewidentnie wykluczało ustalenie wyższego „zastępczego” wynagrodzenia i wskaźnika podstawy wymiaru emerytury skarżącego „w sposób przybliżony lub prawdopodobny”. Jeżeli pracodawca skarżącego zapewnił, że nie dysponuje dokumentacją płacową innych pracowników, którzy w okresie jego zatrudnienia za granicą wykonywali równorzędne lub zbliżone zatrudnienie, to nie sposób wymagać, aby takie dokumenty odszukał ZUS „w dokumentacji rentowej” pracowników I. lub kolejny biegły w „archiwum I.”. W tym zakresie skarga kasacyjna nie tylko nie jest oczywiście uzasadniona, ale ewidentnie bezzasadna na gruncie rozkładu ciężaru dowodów z art. 6 k.c., który spoczywa na stronie wywodzącej skutki prawne z przytaczanych faktów i twierdzeń, które nie mogą być prawdopodobne, „przybliżone” ani postulatywne. Oznaczało to, że skarżący nie może oczekiwać, że postępowanie sądowe będzie prowadzone aż do osiągnięcia oczekiwanego przezeń skutku podwyższenia jego emerytury, ani że z obarczającego go obowiązku dowodowego wyręczy go sąd, strona pozwana czy zainteresowany pracodawca, którzy nie dysponują dowodami na okoliczności wymagane do uwzględnienia odwołania skarżącego, który powinien już po powrocie z zatrudnienia zagranicznego zadbać o dokumentację wynagrodzenia „zastępczego” dla przyszłych celów emerytalnych, albo aktualnie we własnym zakresie postarać się o wymagane dowody istotne dla zgłoszenia żądania podwyższenia pobieranej od wielu lat emerytury. Taki stan rzeczy wcale nie stanowił przerwania na skarżącego ciężaru dowodu faktów, z których wywodzi skutki prawne, ale potwierdzenie obarczającego go obowiązku udowodnienia okoliczności zmierzających do potencjalnego ustalenia jego emerytury w wyższej wysokości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.